

Krzysztof Drozdowski

Garść uwag i informacji o Szkole Zwiadu i Kawalerii

**na marginesie artykułu Włodzimierza Jastrzębskiego:
„Relacja funkcjonariusza bydgoskiego Gestapo z lat 1939-1945”,
„Kronika Bydgoska” tom XXXIII, Bydgoszcz 2011 [dr. 2012]**

Z nieukrywaną ciekawością przeczytałem artykuł profesora Włodzimierza Jastrzębskiego zamieszczony w „Kronice Bydgoskiej” tom XXXIII. Na początku artykułu znajduje się stwierdzenie, iż na temat działalności Gestapo w Bydgoszczy i regionie nasza wiedza jest bardzo ograniczona, gdyż prawie cała dokumentacja została zniszczona u schyłku drugiej wojny światowej. Tym cenniejsza wydawać by się mogła zawarta w tytule relacja Ottona Gryga, który niemalże od początku okupacji znajdował się na kierowniczym stanowisku w placówce Bydgoskiej Policji Bezpieczeństwa; stanowi nowe, ciekawe, do tej pory nieznane źródło do dziejów najtragiczniejszej karty z historii Bydgoszczy. Autor na kilku stronach przytacza nam niezwykle interesujące informacje na temat organizowania się, a następnie działalności bydgoskiej placówki Gestapo, a także przedstawia nam nader ważne dla badaczy wewnętrzne niesnaski pomiędzy funkcjonariuszami reichsdeutscheami, volksdeutscheami a Niemcami przybyłymi z terenu byłego Wolnego Miasta Gdańska, którzy byli zaufanymi ludźmi gauleitera Alberta Forstera. Autor artykułu niestety nie ustrzegł się błędów, które, co prawda, nie wpływają znacząco na historię bydgoskiej placówki Gestapo, lecz wypaczają okupacyjno-militarną historię miasta. Otóż na stronie 398 autor na podstawie relacji podaje, iż w 1944 roku w Borach Tucholskich według szacunków Gestapo miało znajdować się około 10 000 partyzantów. I dalej według relacji podaje informacje, że w celu zwalczania owej partyzantki:

powstała myśl przeniesienia z Hannoveru do Bydgoszczy części składu osobowego Szkoły Kawalerii (Kavalerie Schule), której elewi mieli zmagać się ze spadochroniarzami. Na czele tych oddziałów stał Plk von Cannstein. Zanim grupa

zdołała się zakwaterować w siedzibie Szkoły Wojennej przy ulicy Gdańskiej 191 z Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy w Berlinie przyszedł rozkaz natychmiastowego internowania pułkownika. Okazało się, iż jego brat, także wysokiego stopnia wojskowy, po dostaniu się do niewoli zdecydował się tuż przed Bożym Narodzeniem 1944 r. wygłosić z rozgłośni moskiewskiego radia adresowane do Niemców przemówienie...¹.

Niestety, znaczna część przytoczonego fragmentu mija się ze znanymi obecnie faktami. Należy zacząć od nazewnictwa szkoły. Autor podaje nazwę przeniesionej do Bydgoszczy szkoły jako „Szkoła Kawalerii (Kavalerie Schule)”. Otóż według oficjalnej niemieckiej nomenklatury wspomniana „Szkoła Kawalerii” nosiła miano Szkoły Zwiadu i Kawalerii (Aufklarungs und Kavallerieschule)². Wyrażenie „Kavalerie Schule” jest dość często przytaczane przez profesora Włodzimierza Jastrzębskiego. Przypuszczać należy, iż zaczerpnął je ze wspomnień pułkownika Paula Wutha, który był ostatnim komendantem wojskowym Bydgoszczy, a także dowodził początkowo obroną miasta w styczniu 1945 roku³. W opracowaniu historii walk o Bydgoszcz w 1945 roku, zamieszczonym w „Historii Bydgoszczy” t. 2, cz. 2, prof. W. Jastrzębski podaje prawie poprawną nazwę szkoły, mieszając jedynie ustawienie poszczególnych członów nazwy⁴.

W ślad za prof. W. Jastrzębskim poszli autorzy pierwszej publikacji książkowej na temat walk o Bydgoszcz w styczniu 1945 roku Łukasz M. Nadolski oraz Arkadiusz Kaliński z dzisiejszego Muzeum Wojsk Lądowych⁵. Autorzy publikacji *Bydgoszcz 1945* w drugim wydaniu swego dzieła po przedstawieniu dowodów zaprezentowanych przez autora niniejszego tekstu poprawili nazewnictwo zarówno

¹ Włodzimierz Jastrzębski, *Relacja funkcjonariusza bydgoskiego Gestapo z lat 1939-1945*, [w:] „Kronika Bydgoska” 2011 [dr. 2012], t. 33, s. 398.

² Wyrażenie Szkoła Kawalerii zostało zanegowane przez autora w publikacjach: K. Drozdowski, *Niemiecki garnizon w Bydgoszczy 1939-1945. Przyczynek do monografii*, [w:] „Militaria Pomorskie”, Bydgoszcz 2011, s. 69-71; tegoż, *Bitwa o Bydgoszcz 1945*, Poznań 2012, s. 13, przyp. 19. Również Georg Tessin podaje nazwę Aufklarungs und Kavallerieschule Bromberg. Patrz: G. Tessin, *Verbände und Truppen der Deutschen Wehrmacht und Waffen SS im Zweiten Weltkrieg 1939-1945*, Osnabrück 1980, s. 275.

³ Paul Wuth, *Die Kämpfe um Bromberg*. Relacja złożona została w Bundesarchiv Bayreuth w 1953 roku. Oprócz tego znalazła się w opublikowanym w 1957 r. w zbiorze wspomnień pt. *Die grosse Not. Danzig Westprussen 1945*, którego redaktorem był Hans Albrecht von Wilckens.

⁴ Autor w tekście przytacza nazwę Szkoły Zwiadu i Kawalerii jako Kavalerie und Aufklärungsschule. Patrz: Włodzimierz Jastrzębski, *Walki o Bydgoszcz w styczniu 1945 roku*, [w:] Historia Bydgoszczy t. 2, cz. 2, s. 469. Tak samo nazwę podaje na podstawie ww. rozdziału W. Rezmer. Patrz: Waldemar Rezmer, *Działania wojenne na Pomorzu i Kujawach w 1945 roku. Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz*, [w:] „Rok 1945 na Kujawach i Pomorzu”. Prace Komisji Historii BTN pod redakcją Z. Biegańskiego i Z. Karpusa, t. 19, s. 19.

⁵ *Bydgoszcz 1945*, Łukasz M. Nadolski, Arkadiusz Kaliński, Bydgoszcz 2011.

Szkoły Zwiadu i Kawalerii, jak i Szkoły Obrony Przeciwgazowej 2 w Bydgoszczy (Hereesgasschutzschule 2 Bromberg). Prof. W. Jastrzębski był recenzentem drugiego wydania wspomnianej publikacji, tym bardziej dziwi więc fakt dalszego stosowania niepoprawnego nazewnictwa w kolejnej publikacji tegoż autora.

Następnymi błędnymi informacjami są stwierdzenia jakoby do Bydgoszczy została przeniesiona z Hanoweru tylko część Szkoły Zwiadu i Kawalerii.

Po pierwsze należy stwierdzić, iż Szkoła Zwiadu i Kawalerii została do Bydgoszczy przeniesiona z miejscowości Krampnitz pod Poczdamem, co też autorowi powinno być znane, gdyż taką informację podał w rozdziale o walkach o Bydgoszcz w styczniu 1945 r., zamieszczonym w przywoływanym już tomie „Historii Bydgoszczy”⁶. Prawdą jest, że Hanower był etapem w drodze tworzenia się Szkoły Zwiadu i Kawalerii, jednakże miasto to zostało opuszczone już w 1938 roku, w którym to roku nastąpiło utworzenie Szkoły Jeździeckiej i Nauki Jazdy Wojsk Lądowych – która była poprzedniczką Szkoły Zwiadu i Kawalerii – a także drugiej Szkoły Wojsk Pancernych (Panzer Truppen Schule II)⁷.

Dowódca armii rezerwowej w dniu 17.04.1943 roku wydał rozkaz, zgodnie z którym Bydgoszcz miała stać się siedzibą Szkoły Zwiadu i Kawalerii. Wcześniej pod uwagę brane były również miejscowości Sissone oraz Saumur leżące we Francji, co niejako wyklucza również główny powód ulokowania Szkoły Zwiadu i Kawalerii w Bydgoszczy, którym była walka z partyzantami w Borach Tucholskich, co oczywiście również miało miejsce.

Pierwsze transporty wyposażenia i inwentarza żywego Szkoły Zwiadu i Kawalerii rozpoczęły się 1.07.1943 roku⁸.

Po przybyciu do grodu nad Brdą rekruci zostali podzieleni na trzy grupy, tak zwane Inspekcje, i rozlokowani w oddzielnych koszarach. I tak:

w koszarach rynkowskich (Rinkau – Kaserne) umieszczona została Inspekcja chorążych,

koszary imienia hrabiego Alfreda von Schlieffen (Schlieffen - Kaserne) zajęła inspekcja starszych chorążych,

kandydaci szkolący się na dowódców oddziałów umieszczeni zostali w Schwerrin Kaserne⁹.

Dochodzimy tu do kolejnej błędnej informacji podanej w relacji bydgoskiego gestapowca. Otóż z artykułu wynika jakoby Szkoła Zwiadu i Kawalerii została przeniesiona do Bydgoszczy dopiero w 1944 roku. Prof. W. Jastrzębski podaje do

⁶ Włodzimierz Jastrzębski, op. cit., s. 469.

⁷ G. Tessin, op. cit., s. 275.

⁸ Heinz Radke, *Die deutsche Kavallerie im 2. Weltkrieg. Zur Chronik ihrer Wiedergeburt, Teil VIII*, [w:] „Deutsche Soldatenjahrbuch”, 1977, s. 293

⁹ Ibidem, s. 293.

tego, iż elewi Szkoły nie zdążyli się zdomowić w zabudowaniach Kriegsschule przy ulicy Gdańskiej 191¹⁰, a już został aresztowany jej dowódca pułkownik Canstein. Czytelnik może z tego wywnioskować, iż pułkownik Canstein był pierwszym dowódcą przeniesionej do Bydgoszczy Szkoły Zwiadu i Kawalerii.

Heinz Radke w swoich wspomnieniach podaje wypis z kroniki szkolnej:

*Dowódcą wojskowym nowej Szkoły Zwiadu i Kawalerii był pułkownik Joachim v. Woedtke*¹¹.

Jasno z tego wpisu wynika, iż pierwszym dowódcą Szkoły Zwiadu i Kawalerii był pułkownik Joachim von Woedtke. Dodatkowo wiemy, że szefem sztabu Szkoły został pułkownik Janus, a adiutantem Szkoły został mianowany pułkownik Blum¹². Dodać tu należy, że pułkownik von Woedtke był komendantem Szkoły do 27 sierpnia 1944 roku. Po tym dniu dowództwo przejął przybyły do Szkoły miesiąc wcześniej wspomniany pułkownik Ulrich Maria Freiherr von Canstein¹³. Tak osobę pułkownika Cansteina wspominał jeden z kadetów:

*Pułkownik baron von Canstein znalazł szybko serdeczny stosunek do oficerów i podchorążych „złoto-żółtej szkoły”. On zawsze znalazł dla swoich żołnierzy osobiste, przyjacielskie słowo i miał duże poczucie humoru*¹⁴.

Pułkownik Canstein służbę sprawował do 12 grudnia 1944 roku, kiedy to został aresztowany w sztabie komendantury wojskowej. Przyczyną aresztowania była odpowiedzialność zbiorowa rodziny. Jeden z członków rodziny płk. von Cansteina brał udział w spisku na życie Hitlera i pomagał w przygotowaniach do zamachu Stauffenberga z 20 lipca 1944 roku. Pułkownik przetrzymywany był w więzieniu znajdującym się przy Wałach Jagiellońskich. Co prawda, hipoteza jakoby aresztowanie pułkownika von Cansteina nastąpiło po wygłoszeniu odezwy do niemieckich żołnierzy przez jego brata, który dostał się do rosyjskiej niewoli również brzmi przekonująco, to jednakże nie mamy tu wystarczającej pewności, aby móc ostatecznie którąś z wspomnianych wyżej wersji zanegować.

¹⁰ W gmachu Kriegsschule odbywały się zajęcia teoretyczne, natomiast kursanci mieszkali w obiektach koszarowych jak podano wyżej. Jedynie dowództwo Szkoły Zwiadu i Kawalerii zamieszkiwało w budynku Szkoły Wojennej.

¹¹ Ibidem.

¹² Krzysztof Drozdowski, *Niemiecki...*, op. cit., s. 70.

¹³ Oberst Ulrich Maria Freiherr von Canstein urodził się 16.06.1906 w Dortmundzie. Zmarł 10.08.1991 roku w willowej dzielnicy Augustinum w Monachium. Całą swoją służbę wojskową związał z kawalerią. 8.05.1945 r. dostał się do angielskiej niewoli. Po opuszczeniu obozu wstąpił do tworzącej się Bundeswehry. Na emeryturę przeszedł w 1970 roku. W trakcie swej służby podczas ćwiczeń stracił oko od odłamka granatu. Odznaczony Krzyżem Rycerskim Żelaznego Krzyża w dniu 12.02.1944 r. Patrz: www.historic.de.

¹⁴ Heinz Radke, *Die deutsche Kavallerie im 2. Weltkrieg. Zur Chronik ihrer Wiedergeburt, Teil VIII*, [w:] „Deutsche Soldatenjahrbuch”, 1978, s. 294.

Ostatnim akordem historii Szkoły Zwiadu i Kawalerii w Bydgoszczy była obrona miasta w styczniu 1945 roku, podczas której oddziały złożone z elewów wykazały się znaczącą odwagą w obliczu miażdżącej zarówno liczebnej, jak i technicznej przewagi wroga.

Podsumowując artykuł W. Jastrzębskiego, należy stwierdzić, iż największym jego minusem jest brak zamieszczonej tytułowej relacji funkcjonariusza bydgoskiego Gestapo, z którą czytelnik mógłby się zapoznać osobiście.